KURJER WARSZAWSKI

D. 16. Października. — Rok 1834. Czwartek. № 277. Jutro, ŚŚ. Florentyna i Lucyna. Pełnia.

JO. Feldmarszałek, Xżę *Warszawski*, dziś zwiedza twierdzę *Nowo Jeorgiewską* Modlin. — Rada Administracyjna zatwierdziła zapis zł. 600, przeznaczony przez Jana *Tyla* (Thiele) Obywatela Płockiego, na ratunek chorych przy Kościele ewanielickim w Płocku. — Hrabia *Tatyszczew* Poseł Cesarsko-Rossyjski przy dworze Austrjackim, wyjechał do Wiednia. — Przybył do Warszawy Jenerał wojsk Pruskich *Reder*. — Osoba dobroczynna wczoraj w Redakcji Kurjera złożyła zł. 15, dla Wdowy pogorzałej i ociemniałej. — Oczekiwane przez Uczniów edycje stereotypowe dzieł *Tacyta*, *Owidjusza*, *Virgilego*, *Horacjusza* i *Cezara*, nadeszły już do Bióra Informacyjnego i sprzedaią się po cenach Lipskich. — Zawiadamia się Szanowną Publiczność, iż celem uprzyiemnienia wieczorów na teraźniejszą porę, grać będzie w salach na *Foxalu* muzyka w Niedziele, Wtorki i Środy. *Semadini*. — Nowy Walc skomponowany na Pjanoforte przez Ed: *Wolffa*, ofiarowany JPannie *Wołków*, wyszedł w składzie muzyki Jg: *Klukowskiego* przy ulicy Miodowej Nr 484, zł. 1. Tenże skład odebrał w tych dniach nowy transport muzyki, najnowsze kompozycje różnych Autorów, przytym uwiadamia się osoby które zaprenumerowały muzyczny *Pfenig Magazyn*, iż odebrano takowy do Nru 39. — Lubownicy ogrodnictwa z zadziwieniem oglądaią w ogrodzie zwanym *Unrua* za Wolskiemi rogatkami, ogromny *Burak*, ważący funtów 34, a maiący kształ łba wołowego. Tamże widzieć można 82 gatunków *Tykw*, między któremi są osobliwsze; to wszystko iest płodem teraźniejszej iesieni. — Wczoraj w Teatrze Rozmaitości po *Pasztecie z węgorza*, przywołani wszyscy Arytyści. — Wczoraj grano w Resursie Kupieckiej Kwinteta W. A. *Mozarta* Nr 6; F. *Risa* dzieło 68, i Thema warjowane J. *Moszellesa*, dzieło 46.

W czasie kiedy Anglicy i Francuzi w celu upowszechnienia użytecznych wiadomości, wydawać zaczęli mnóstwo, pod rozmaitemi tytułami Magazynów za najtańszą cenę, w różnych przedmiotach sztuk pieknych i umieiętności, ozdobionych objaśniaiącemi winietami, rycinami na drzewie rżniętemi; JP. *Meyer* rodem Niemiec, wpadł na szczęśliwy pomysł, przedstawienie ciekawości powszechnej w pięknych obrazach rytych na stali, przez najbieglejszych mistrzów Angielskich i Niemieckich, najbardziej zastanowienia i uwagi godnych widoków, cudów przyrodzenia, i nadobnych kunsztów w dawnym i nowym świecie, gdziekolwiek bąć znajduiących się, mianowicie zajmuiącym a przytem wiernym rysunkiem, podać, najwspanialsze i najsławniejsze miasta, najszczytniejsze pomniki i gmachy, z najdawniejszych i teraźniejszych czasów, najwięcej zadziwiaiące swem położeniem okolice, wszelkich kraiów, zachwycaiące osobliwości, i dziwy natury i sztuki we wszystkich najodleglejszych częściach, zamieszkałej kuli ziemskiej. Ten piękny pomysł, ten chwalebny zamiar, to przedsiewzięcie tyle użytecznemu celowi odpowiedzieć maiące, iak najpomyślniej przywiedzionem zostało do skutku, wydawaniem dzieła pod tytułem: *Das Universum*, przez najpierwszych artystów w sztuce rysunków i rytownictwa, z dołączeniem wymownych, zajmuiących i naukowych opisów, objaśniaiących ryciny. Maiąc czytelnik przed swemi oczyma ten zbiór szacowny najpiękniejszych rycin, zwiedza kolejno, okruszone szczątki wspaniałych pomników, dawnych władców świata Rzymian; tegoczesne Kapitoljum Wasingtona w północnej Ameryce; przepyszne pałace

możnych bogaczów połączonej Wielkiej Brytanji; zabytki ostatnie, szczytnego budownictwa w Atenach, tej kolebki sztuk i nauk; Pagody indyjskie, i chylącą się iuż ku swemu upadkowi owę pysznę Wenecją, która swemi niezmiernemi bogactwy, i swym wyłącznym handlem, tak długo zadziwiała świat cały. Wydawanie tego nieocenionego dzieła z nadzwyczajną starannością i wytwornością obudziło uwagę publiczności Europejskiej, i dziś iuż liczy kilkadziesiąt tysięcy prenumeratorów. Niżej podpisany chcąc upowszechnić w naszym kraiu to równie tanie iak użyteczne dzieło, przedsiewziął wydawanie onego w języku Polskim którego dziś iuż 6 i 7my razem zeszyt wychodzi. Brak kraiowych materjałów, a mianowicie, stosownego do tak delikatnych rycin papieru, przyczyniło wydawcy mozołu, starania i kosztów, których bynajmniej nie szczędził, i to było prawdziwą przyczyną nieiakiego opóźnienia w wydawaniu dziś wychodzących zeszytów, lecz na przyszłość najskuteczniejsze przedsięwziął środki ażeby to spóźnienie nie miało więcej miejsca, i ma zaszczyt zapewnić, iż pięć pozostaiących zeszytów z końcem bieżącego roku niezawodnie wygotowanemi zostaną, i szanownych prenumeratorów rąk dojdą, chociażby nawet po 2 numera razem w miesiącu, wychodzić miały. Nadto, chcąc i na rok przyszły 1835 zaskarbić sobie względy prześwietnej Publiczności, wydawca pośpiesza uwiadomić, że dołożono starania, aby *Universum Meyera* codzień bardziej zajmuiącem uczynić, przedsięwzięte są kroki, aby widoki celniejsze Polski i Rossji, równie iak i znaczniejsze gmachy pięknie sztychowanemi rycinami ze stosownem objaśnieniem w ciągu dalszego wydawania umieszczać. *A. E. Gliksberg.* Na Meyera Universum przyjmuie się prenumerata w Warszawie w kantorze głównym przy Księgarni A. E. Gliksberga przy ulicy Miodowej pod filarami, oraz po wszystkich księgarniach i kantorach pism perjodycznych. Na prowincji przyjmuią prenumeratę wszystkie urzędy i stacje pocztowe, oraz księgarnie po miastach wojewódzkich. Cena prenumeraty w Warszawie, rocznie złp. 22. półrocznie złp. 11; z Pocztą rocznie złp. 24, półrocznie złp. 12.

Hiszpanja.— Dnia 2 b. m. kilka znakomitych osób, maiących wpływ w gabinecie Madryckim, zapewniło w swoich listach prywatnych pisanych do swych przyiaciół do Anglji, że teraźniejsza wojna domowa w Hiszpanji, przybiera coraz groźniejszą postać na zupełne zniszczenie narodu, mianowicie przez częste i zacięte utarczki obu wojsk, po których zwykle w miejscu bitwy, dzieią się okropne bezprawia. Nakoniec zdaie się, że stronnicy *Don Karola* są dotąd tak silni w obronie swoiego Monarchy, iż Królowa Reientka taką siłą zbrojną iaką dotąd posiada, nie będzie wstanie pokonać wzmagaiących się Karlistów, którzy wszędzie okazuią zapał i męztwo. — Dolina *Bastanu* od nieiakiego czasu wiele ucierpiała; iest ona ciągłym teatrem wojny a iej nieszczęśliwi mieszkańcy pogrążeni w nędzy przez własnych ziomków. Wojsko *Rodila* nieprzestaie się mścić na mieszkańcach wszędzie gdzie tylko przechodzi. — Mówią, że Jenerał *Mina* oświadczył iż pomoc wojskowa Francuzka nie iest potrzebną w Hiszpanji, a gdyby Francuzi weszli do tego kraiu, tedy on (Mina) przestanie walczyć z Karlistami, a obróci oręż na obce wojsko. — W *Pampelunie* oczekuią 10,000 wojska Królowej. — *Don Karol* odbywa codzienne narady z swemi zaufałemi przyiaciołmi. — Cholera okropnie pustoszy kraie Ameryki południowej, a najbardziej *Mexyk*, ten kraj iest oraz dręczony wojną domową.

Włochy.— W miasteczku *Trawerna* w Neapolitańskiem, okazał się w środku z. m. wieczorem dym błękitny, wychodzący z wierzchołka pagórka, będącego w bliskości miasteczka, nazaiutrz nadędniem dał się słyszeć dwukro-

tny łoskotny łoskot podziemny, co trwało przez 3 sekundy. Gdy się później zbliżono do tego pagórka, znaleziono w nim otwór, z którego wychodził wyziew smrodliwy.

Turcja. — Donoszą z *Stambułu* d. 21 z. m., że Sułtan wydał firman do władz wszelkich aby spiesznie zapobieżono dalszemu rozszerzeniu się morowej zarazy w tej stolicy i w prowincjach. Mówią, że kilku znakomitych lekarzy Angielskich ma przybyć do Stambułu. — Mieszkańcy Greccy i Ormjańscy w Państwie Ottomańskiem, doznawszy w dwóch ostatnich latach tyle względów Sułtana, powzięli szczere do niego przywiązanie.

Portugalja. — Zapewniaią, że po zgonie *Don Pedra* wielu gorliwych Michalistów, którzy dotąd są zmuszeni na pozór sprzyiać rządowi Królowej *Donny Marji*, wznowią nadzieie, że ich Xżę wróci do Portugalji. — Mówią także, iż po rozgłoszeniu pierwszej wiadomości o bliskim zgonie *Don Pedra*, kilku zaufałych adjutantów *Don Michała* udać się miało wkrótce z Włoch do Portugalji. — O zgonie *Don Pedra* na 3 dni wprzód rozgłoszono, gdyż skonał dopiero d. 21 z. m.; na parę godzin przed zgonem tak miał się lepiej, że nawet lekarze oświadczyli iż wzrasta nadzieia, lecz *Don Pedro* sam uczuł, że zbliża się ostatnia godzina, żądał aby go nieodstępowały Małżonka i córka *Donna Marja*, którą przy błogosławieństwie zaklinał aby ogłosiła amnestją dla wszystkich osób obwinionych o wykroczenia polityczne. Tego Xcia w ogólności żałuią wszyscy Portugalczycy i noszą żałobę, lecz przytem wznawia się nadzieia Michalistów i nawet w pałacu *Kweluz*, gdzie *Don Pedro* umarł, zaraz po iego zgonie odezwano się „Niech żyie *Don Michał*.“

Francja. — W *Nansy* znajduie się młody żarłok, który o zakład zjada obiad na 10 osób, składaiący się z kilku potrach mięsnych, przytem iada bardzo wiele chleba i na raz 6 butelek dobrego wina nieupiwszy się, ani przeładowawszy żołądka. Żarłok ten ma lat 22, iest maiętny i przepędza czas na spacerach i iadle; skład iego ciała nie iest otyły, jak zwykle bywa u podobnych ludzi, przytem lubi chodzić chociażby kilka mil na dzień. — Officerowie Francuscy będący w służbie Belgickiej a wracaiący teraz do ojczyzny, otrzymali od rządu Belgickiego pensją iednomiesięczną iako gratyfikacją.

Rozmaitości. — We Lwowie d. 26 z. m. dano dramat Fry: Hr. *Skarbka* pod tyt: *Sumienie.* Dzieło to podobało się. — Teatr Lwowski wraz z Salą redutową będzie wypuszczony d. 22 b. m. w dzierżawę 3 letnią. — D. 23 z. m. pogorzało miasteczko *Lubycza* w *Galicji*, nawet śladu niezostało po niem. Również bliska wioska *Łozek*, gdzie i wszystko bydło spaliło się. — W *Paryżu* żył niedawno pewien człowiek, zasługuiący na miejsce w galerji osobliwych ludzi. Znany był pod nazwą *czternastu cebul*, które były iego dziennem pożywieniem. Zasługiwał słusznie na nazwisko stoika i był to prawdziwy Dyiogenes, który z zasad ujmował sobie wszystkiego, nawet najkonieczniejszych potrzeb życia. Był drążnikiem z rzemiosła, a całym iego maiątkiem był kosz duży, w którym we dnie nosił rozmaite rzeczy, a w nocy w nim sypiał, gdzie się zdarzyło, na ulicy, na polu, lub w lesie. Czternaście lat chodził w iednym ubiorze, a gdy się psuł, naprawiał i łatał, iak mógł. Do tak nader oszczędnego życia nie zmuszało go ani ubóstwo, ani też skąpstwo, wszakże ubogim wiele dobrego świadczył, pożyczał także pieniędzy, nie odbieraiąc ich nigdy, i nigdy się nie ociągał, gdy mógł co zarobić, iedynie, ażeby biednych wesprzeć zarobkiem swoim. Nie wiele mówił, lecz co powiedział było rozsądne i wielu uczonych ludzi szukało iego towarzystwa. Razu iednego pytano go, czy iest szczęśliwy? „Zdaie mi się że iestem,“ odpowiedział filozof.

W czemże się zasadza szczęśliwość twoia? „W pracy, spokojności i życiu bez trosk.“ Dodaj ieszcze w dobrych uczynkach. „Jakim sposobem.“ Swiadczysz ubogim. „Daię im to, co mi zbywa.“ Czyliteż modlisz się do Boga. „Składam mu dzięki.“ Za co? „Za siebie samego.“ Azali nie boisz się śmierci? „Nie boię się ani śmierci, ani życia.“ Nie nudziszże się czasami? „Nie iestem nigdy nieczynny.“ Czy zazdrościsz komu czego? „Nikomu niczego niezazdroszczę, bo rad na sobie poprzestaię.“ Jesteś mędrcem. „Jestem człowiekiem.“ Maszli przyiaciela? „Wszyscy ludzie są przyiaciele moi.“ Są iednak i źli ludzie. „Nie znam złych ludzi!“ Rzadki ten człowiek nazywał się Paweł *Munje*. — W Ameryce teraźniejsze lato było tak nadzwyczajnie gorące, że nawet czasem gazety niewychodziły, bo Redaktorowie nie byli zdolni do umysłowych natężeń, lecz zapewnili czytelników że maią bardzo wiele i bardzo ważnych nowin. (B. L.)

Urząd Municypalny M. S. Warszawy.

Gdy ogłoszona na dzień 10 b. m. przez opieczętowane deklaracje Licytacja na zasypanie dołów, które się przy nadbrzeżu kamiennem na Solcu od strony tej ulicy porobiły, do skutku nieprzyszła z powodu braku konkurentów, przeto Urząd Municypalny podaie do wiadomości publiczney, że dnia 17 b. m. o godzinie 11 przed południem odbędzie się na powyższą robotę publiczna głośna Licytacja w Ratuszu w sali zwykłych Urzędu Municypalnego posiedzeń, praetjum fisci poprzednie na zł: 6 gr: 20, od sążnia kubicznego ustanowione, podwyższył Urząd Municypalny na zł: 9, od których się Licytacja in minus rozpocznie. Przystępuiący do Licytacji złoży Vadium zł: 300, a inne warunki przejrzeć można codziennie w Wydziale Administracji Urzędu Municypalnego. — Referendarz Stanu Prezydent *J. Łaszczyński*. — Sekretarz Jeneralny *G. Jabłkowski*.

Wydział Kommissarjatki Główney Obrachunkowej Kommissji Czynney Armji, podaie do powszechney wiadomości iż w dniu 10/22 Października r. b. o godzinie 10 przed południem w Warszawie w Magazynie Saskiego Pałacu, odbędzie się sprzedaż przez puliczną Licytacją następuiących Przedmiotów dla umundurowania Wojska nie przydatnych, iako to: Mundurów 163, Płaszczy 529, Furażerek 594, Halsztuków 131, Spodni 326, Rękawiczek 333, Nauszników 35, Tornistrów sukiennych 46, płóciennych 236, cielęcych 17, Koszul 408, Bótów par 570 i Trzewików polskich par 77, zatem chęć maiący nabycia w terminie i miejscu powyżej wskazanem zgłosić się zechcą. — W Warszawie d. 3/15 Października 1834 r. — Zarządzaiący Wydziałem *Majmeskuł*, Członek Wydziału *Masłow*, Główny Sekretarz Bióra *T. Leonowicz*, Referent *O. Kamieński* 1szy.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Potocki Tom: Hra: z Konstanty:, Berg Jenerał Adju: z Krakowa, Bolesta Radca Stanu z Zrzcrza, De Prez Wdowa po b. Jenerale Francuz: z Paryża, Bystry Prezydent z Łowicza, Smoczyński Jgn: Kupiec z Lipska, Mączyński Stef: Dzie: z Czołczyna.

DONIESIENIA.

Osoba znaiąca się na Gospodarstwie i mogąca być zdolną na ZASTĘPCĘ WOJTA o mil 2 od Warszawy, niech się zgłosi na ulicę Nowolipie pod Nr 2464, na pierwsze piętro.

Pewna Osoba życzy sobie obowiązku za GOSPODYNIĄ lub za SZAFARKĘ, ktoby takowej potrzebował uda się przy ulicy Krakowskie Przedmieście w Koszarach Kadeckich po lewej stronie, Pawilon na przeciwko klombów, pierwsze drzwi na 2m piętrze do Pani Zielińskiej, Nr 394.

Przy ulicy Senatorskiej pod Nr 472, iest LOKAL na dole na Handel do naięcia każdego czasu, składaiący się z Sklepu i 5 Pokoi z Kuchnią, Piwnicą, Stajnią, Wozownią, przytem można nabyć BILLARD z rekwizytami, oraz KRZESŁA, STOŁY i różne sprzęty do Sklepu Wódek. Zgłosić się o tem, można na Billardzie w tymże domu.

Potrzebna iest do Magazynu PANNA Starsza do Sukien, ażeby była doskonałą, którejby zupełnie można zaufać. Wiadomość przy ulicy Freta pod Nr 273, na pierwszem piętrze.

W dniu 17 b. m. i r. o godzinie 10 z rana w Pradze pod Warszawą przy ulicy Dębowej pod Nr 103, prawnie zaięte ruchomości iako to: Szafy, Komody, Krzesła, Kanapa, Łóżka, Lustra, i t. p. przez publiczną Licytacją sprzedane niezawodnie zostaną.—
Stanisław Nowca K. T. C. W. M.

Wiadomo czynię, iż prawnie zaięte Drzewo sosnowe w klocach sztuk 100, w Warszawie przy ulicy Bugaj na placu Wołoszczyzna zwanym pod Nr

2597, w dniu 17 Października r. b. o godzinie 3 z południa, także w dniu 20 t. m. i r. o godzinie 11 z rana przy ulicy Sto Jerskiej pod Nr 1772, w zamieszkaniu podpisanego Komornika, Sofa, Komoda, Stoliki, Krzesełka, i Wino w różnych gatunkach w butelkach przez publiczną Licytacją sprzedanemi zostaną.—*Grzegorz Zawadzki* K. T. C.

ALOIZY STANKIEWICZ sprawuiący interessa Obywatelskie z Królestwa, przy ulicy Krakowskie Przedmieście w domu Nr 385 mieszkaiący, zawiadamia Osoby interessowane, iż potrzebny iest MŁODZIENIEC rodowity Francuz, naywięcej lat 15 maiący, ielynie do konwersacji z dziećmi w domu znacznym; zechce się iak najspieszniej zgłosić.

Potrzebny iest w prędkim czasie GUWERNER na Prowincją do znacznego domu, posiadaiący gruntownie ięzyk francuzki i niemiecki z dowodami kwalifikacji, spiesznie się zgłosić zechce.

PIEC żelazny w dobrym stanie będący, z rurami, iest do sprzedania.


Zaopatrzywszy móy Magazyn Stroiów w Mody rozmaite, z najświeższych materji iedwabnych, w Kapelusze axamitne, Czepeczki podług żurnali najnowszych, i inne rzeczy rozmaite do ubioru Damskiego służące, zawiadamiam o tem Prześwietną Publiczność, zaręczaiąc za akuratność roboty i cenę umiarkowaną.—*Józefa Hochedlinger*, przy ulicy Podwale w Pałacu Dyzmańskiego Nr 497.

W dniu 17 m. i r. b. o godzinie 4 z południa w domu przy ulicy Szczygłej Nr 1894, prawnie zaięte ruchomości, a mianowicie: Warsztat Stolarski, Sofa stara, Kuferek z Naczyniami Orgarmistrzowskiemi, Krzesła, Szafki, przez publiczną Licytacją sprzedanemi zostaną.—*Edward Marjewski* Kom: r.

*** Fabryka Papieru Anti „Pedogryczno“ Reumatycznego i t. d. dotąd przy ulicy S. Jańskiej exystująca przeniesioną została do Pałacu JW. Nowakowskiego przy ulicy Danielewiczowskiej Nr 617, zwanego dawniej Bibljoteką Załuskich, zaraz przy bramie na 1m piętrze, gdzie tenże papier arkusz na złp: 1 i cienki po złp: 1 1/2 sprzedaie się, przepisy zaś bezpłatnie udzielone zostaną. Wspomniony papier sprzedaie się także w następuiących miejscach: przy ulicy Senatorskiej u PP. Pryfkego, Lago i Zanders, przy ulicy Krakowskie Przedmieście u PP. Popczyńskiego, Biernackiego, i u P. Kautej, przy ulicy Bednarskiej u P. Maiewskiego, na Nowym Swiecie u P. Federa (w Starej Poczcie,) przy ulicy Długiej u PP. Hempel et Comp: i u P. Kechena, przy ulicy Sto Jerskiej u PP. Jarzębowskiego et Englerta, przy ulicy Freta u P. Tomczyńskiego, przy ulicy Nowiniarskiej u P. Glücksona i Syna, przy ulicy Sto Jańskiej Nr 21 w Księgarni, na Lesznie u P. Riedla, i przy ulicy Elektoralnej u P. Galle.—*E. W. Kuhnke* Fabrykant.


Na placu za żelazną bramą, wprost domu Szmitnera, nadszedł świeży transport Winogron Muszkatelu i ciemnego Astrachańskiego do Pani Andrychiewiczowej, sprzedaie funt zł. 1 i pół.

KOCZ mocny, ozdobny i lekki, dla miejskiej iazdy bardzo dogodny, szczególniej dla Doktora, iest do przedania. Obejrzeć go można przez dziś i iutro przy ulicy Senatorskiej Nr 461, o cenie dowiedzieć się można w tymże domu w handlu korzeni i win.

☞ Podpisani nowo-przybyli z zagranicy, polecaią Szano: Publiczności swe WYROBY z DROTU Angielskiego, a mianowicie Rowki i Żubry, Sita i Przetaki, Formy do papieru, oraz wszelkie inne roboty druciane równie najlepszym angielskim, za cenę umiarkowaną, przy rychłem wykonaniu dostarczać przyrzekaią. Tomasz Pokrzywa z Synem i kompanją, w Rynku starego miasta Nr 50 na 1em piętrze zamieszkali i tamże fabrykę utrzymuiący.


Pantaljon mahoniowy do przedania lub wynaięcia pod Nr 615, ulica Danielowiczowska, u właścicielki domu na dole, widzieć można od godziny 8 rano do 1 z południa.

Z powodu nastąpionej śmierci Samuela Kempner Kupca z Wielunia, na dniu 4 Październ: r. b. Sukcessorowie tegoż zmarłego maią honor wezwać uprzejmie wszystkie osoby iakiekolwiek rachunki z tymże zmarłym za życia maiące, iż ieżeli najdalej w przeciągu 3ch miesięcy od daty niniejszego ogłoszenia każdy z takich nie zgłosi się do uiszczenia z przypadaiących należytości Sukcessorom; w takim razie sami sobie winę przypisać muszą, że Sukcessorowie po upływie tego terminu prawne kroki przedsiewziąść będą przymuszeni.— Wieluń 8 Październ: 1834.— Joachim *Kempiński* najstarszy Syn.


Okazja do Kalisza, Wrocławia i Drezna przez powracaiącego Landkuczera, osoby chcące z tego korzystać, zgłaszą się po dalszą informacją do Szwajcara w hotelu Drezdeńskim, przy ulicy Długiej, Nr 556.

Urząd Municypalny M. S. Warszawy.

Przychylaiąc się do prośby Starozakonnego Izera Szmula Kolbe na teraz pod Nr 1927 zamieszkałego, o udzielenie nowej KSIĄŻKI LEGITYMACYJNEJ

w miejsce zagubionego pierwotnego Przesiedlenia, niniejszym wzywa każdego ktoby takowe posiadał lub sobie przywłaszczył, aby sam w Urzędzie Municypalnym Sekcji Biletów złożył. Ostrzegaiąc przytem mieszkańców iż rzeczone przesiedlenie niniejszym umarza się, a z tąd wrazie dostrzeżenia w obcem ręku, posiadacza onego za nieprawego Właściciela uważać i do najbliższego Kommissarza Cyrkułu dostawić powinien. — Referendarz Stanu Prezydent *J: Łaszczyński.* — Sekretarz Jeneralny *G. Jabłkowski.*

SKŁAD FORTEPJANOW Krakowskich, przeniesiony został z pod Nr 666 z ulicy Leszno, pod 440 na Krakowskie Przedmieście na 2 piętro.

W Ogrodzie Ohma za Wolskiemi Rogatkami pod Nr 3086, iest do sprzedania znaczna ilość wszelkich gatunków DRZEWEK FRUKTOWYCH, DRZEWEK DZIKICH i KRZAKOW do ozdoby Alei i Klombów, także w tym Ogrodzie można dostać RZEPY TELTOWSKIEJ czyli (Teltauer Rüben,) a to wszystko za najpomierniejszą cenę, przytym iest znaczny zapas KARTOFLI dużych i drobnych do nabycia.

*** Ktoby do iakowej bąć czynności potrzebował Osoby, posiadaiącej doskonale ięzyki Francuzki, Niemiecki, Polski, i Rachunki wszelkie; będącej w wieku statecznym, i z stanu Kupieckiego, maiącej ze sobą iak najlepsze rekomendacje; może się dowiedzieć o tejże u JP. Sbarbory utrzymuiącego Restauracją przy ulicy Długiej na przeciw domu Dykerta.


Znaczna partja Skopów z wełną cienką, zdatnych do chowu, w najlepszym stanie zdrowia, tudzież znaczna ilość zapasnych tłustych Skopów będących w bliskości Warszawy na pastwiskach, są do sprzedania; życzący sobie nabycia takowych raczą się zgłosić pod Nr 2324, przy ulicy Dzikiej na przeciwko Głównego Kantoru Loterji, do Gospodarza tegoż domu.

W dniu 14 b. m. pod Nr 651, przy ulicy Przeiazd SKRADZIONO następuiące LISTY ZASTAWNE. Lit: B. Nr 157,989. Lit: C. Nr 116,027, 108,223, 148,487, 66,807, 3527. Lit. D. 17,750, 17,666, 129,764, 129,765. Lit: E. Nr 46,181, 79,652, 46,172, 46,353, 46,174, 46,173, 46,180, 79,697, 41,312, 41,283, 41,282, 41,281, 141,266. Ostrzega się niejszem nabywaiących, iżby Listów powyższych nie kupowali iako zaprotestowanych, owszem iżby o posiadaczu onych zawiad mić chcieli Władzę Policyjną wyśledzeniem kradzieży zajmuiącą się, oraz Właściciela pod Nr 651, przy ulicy Przeiazd na 1 piętrze, zaco otrzymaią w nagrodę zł, 1000. Oprócz tego skradziono 79 sztuk dukatów hol, w starodawnych monetach Polskich i obcych około 600 złp. w papierach bankowych pol: 385 złp. Między Numizmatami była 10cio złotówka kraiowego srebra i Dukat Stanisława Augusta wartości 3ch dukatów.


Podpisany mam honor uwiadomić Szanowną Publiczność, iż otworzyłem RESTAURACJĄ w Hotelu Drezdeńskim przy ulicy Długiej Nr 556, w Pałacu W. Dikerta. Upraszam Szanowne Osoby, aby raczyły łaskawie uczęszczać do tejże Restauracji na SNIADANIA, OBIADY i KOLACJE, gdzie także i TRUNKOW dostać można w różnych gatunkach. Przyrzekam rychłą usługę i umiarkowaną cenę. Osoby życzące Abonować Obiady, raczą się zgłosić w tymże Hotelu do Restauratora. — *Wilhelm Niekel.*

Do handlu ROZENA 1szy sklep w gmachu byłego Teatru, nadszeł transport wszelkich najnowszych Towarów iedwabnych i fularów, iako to: Sukien Damskich Paryzkich, Salop, Chustek, Wstążek modnych, oraz Płótna webowego i kopowego, Bielizny stołowej i t. p., a to sprzedaie się po miernej cenie.

W Składzie MUSZTARD przy ulicy Miodowej Nr 482, oprócz wielu gatunków Musztard dotąd wyrabianych, znajduie się TRUFLOWA, rozmaite gatunki OWOCOW marynowanych, dokładnie urządzonych, wyborne SLEDZIE Holenderskie, SERDELE, DELICATES HERINGE, mocne OCTY, świeża OLIWA Vierge, i PORTER w pół butelkach.

Reient Powiatu Kozienickiego. — Gdy licytacja na sprzedaż HAMERNI pod miastem Kozienicami przy trakcie głównym Lubelskim o mil 12 od Warszawy w Woiew: Sandomierskiem położonej, na d. 14 Lipca b. r. przez pisma publiczne ogłoszona, do skutku nie przyszła, przeto na żądanie Sukcessorów Rajzaherów powtórny termin do tejże licytacji, w Kancellarji podpisanego Reienta odbyć się maiącej, na dzień 9 Grudnia r. b. godzinę 9tą zrana, ogłasza. Zbiór warunków i objaśnień licytacyjnych w Kancellarji Reienta złożony w każdym czasie iest do przejrzenia. Po odbytej licytacji Nieruchomosci, odbywać się będzie na gruncie Hamerni, sprzedaż rozmaitych wyrobów fabrycznych, iako to: Młocarni na sposób angielski zbudowanych, maszyny do siewu, młynków do wiania i mielenia zboża, sieczkarni, sikawek wozowych i kubłowych, naczynia kotlarskiego i okucia do drzwi i okien, or-

prócz tego zaś różnego naczynia Kotlarskiego, Hamerniczego, Ślusarskiego, Kowalskiego, Mosiężniczego, Tokarskiego, Stolarskiego, Ciesielskiego i znacznego zapasu żelaza lanego i kutego, oraz młotów Hamerniczych nie użytecznych i t. p. artykułów. Każdego przeto w chęci kupna będącego na termina oznaczone zaprasza.— Filip Wroczyński Reient K. Z. P. K.

Urząd Municypalny M. S. Warszawy.

Z powodu zagubionej KSIĄŻKI Służbowej przez Marjanne Toczewską z Biόra Kontrolli Służących uzyskanej, umarzaiąc niniejszem takową Urząd Municypalny, wzywa zarazem każdego, iżby w przypadku znalezienia, w Wydziale Głównym Biόra Kontrolli złożyć ią zechciał, wrazie zaś dostrzeżenia onej w ręku nieprawego posiadacza, najbliższego Kommissarza Policji Cyrkułowego o tem zawiadomił. — P. O. Woiennego Jenerał Policmajstra Czynnej Armji i Vice Prezydenta Jenerał Maior *Storożenko*. — Sekretarz *Brodzki.*

Urząd Municypalny M. S. Warszawy.

Z powodu zagubionej KSIĄŻECZKI Służbowej przez Józefa Stalenko Parobka, z Biόra Kontroli Służących uzyskanej, Urząd Municypalny umarzaiąc niniejszem takową, wzywa zarazem każdego, iżby w przypadku znalezienia, w Wydziale Głównym Biόra Kontroli Służących w Ratuszu złożyć ią zechciał; wrazie zaś dostrzeżenia onej w ręku nieprawego posiadacza najbliższego Kommissarza Policji Cyrkułowego otem zawiadomił. (Podpisy iak wyżej.)

Józef JAWORSKI Krawiec Damski obrał sobie zamieszkanie przy ulicy Krakowskie Przedmieście Nr 446, poleca się Szanownej Publiczności, iż robi iak najspieszniej we wszelkich gustach i według najświeższej mody, podług Żurnalów Paryzkich.

Główna Polowa Prowjantska Kommissja Czynnej Armji, zawiadamia iż w Biórze iej posiedzenie maiącym przy ulicy Nowy Swiat w domu pod Nr 1264 i 5, odbywać się będzie Licytacja 27 Października 8 Listopada, a ostatnie przybicie 30 Października 11 Listopada na dostawę dla Wojsk Warszawskiego garnizonu od dnia 1 Stycznia 1835 do dnia 1 Stycznia 1836 roku Mięsa. Na wyż rzeczone termina wzywa się osób interessuiących, z pewnemi kaucjami na 3cią część odpowiedniej liwerunkowej summy; na zabespieczenie zaś zadatków, osóbne na mocy Najwyższego postanowienia z dnia 17 Października 1830 r. o Liwerunkach i dostawach. Wiadomość o zaopatrzeniu się w dostawie mięsa z potrzebnemi warunkami i tem podobnym, na mocy których powinna odbywać się dostawa, konkurenci mogą przejrzeć w Główney Polowej Prowjantskiej Kommissji każdodzienie w czasie sessji. — Pełniący obowiązek Jenerał Prowjantmeistra Czynnej Armji *Żenett*, 6 klassy *Bułatowicz*, 6 klassy *Tunoszeński*, 9 klassy *Semenenko Kramarewski*, Sekretarz *Szymkiewicz.*



Jan Sabo Krawiec męzki, obrał na teraz zamieszkanie w Pałacu JWW. Potockich przy ulicy Krakowskie Przedmieście pod Nr 415, wchodząc w dziedziniec po prawej ręce w drugiej officynie.

W Ożarowie w folwarku o półtory mili od Warszawy przy trakcie do Błonia położonym, iest do sprzedania w znacznej ilości piękne warzywo, iako to: KAPUSTA czerwona, włoska i biała, CEBULA, BRUKIEW Szwedzka, BURAKI i KARTOFLE bardzo duże i dorodne. Życzący sobie kupić powyżej rzeczonego warzywa, raczą się zgłosić do Ożarowa, a tam mogą się ułożyć o kupno na miejscu, lub z dostawą do Warszawy.

Urząd Municypalny M. S. Warszawy.

Przychylaiąc się do prośby Starozakonnej Abrama Moszkowicza Orlik na teraz pod Numerem 2812, zamieszkałego, o udzielenie nowej KSIĄŻKI Legitymacyjnej w miejsce zagubionego pierwotnego Przesiedlenia, wzywa niniejszem każdego, ktoby posiadał lub sobie przywłaszczył, aby takowe sam w Urzędzie Municypalnym w Sekcji Biletow Żydowskich złożył. Ostrzegaiąc przytem mieszkańców iż rzeczone Przesiedlenie niniejszem umarza się, a z tąd w razie dostrzeżenia w obcem ręku, posiadacza onego za nieprawego Właściciela uważać i do najbliższego Kommissarza Cyrkułowego dostawić powinni. — Referendarz Stanu Prezydent *J. Łaszczyński.*



Kocz nowy, lekki, z fordekiem, parą KONMI I STANGRETEM, są do naięcia każdego czasu za pomierną cenę. Wiadomość przy ulicy Xiążęcej pod Nr 1751, w Pałacu Hebdowskiego na 1m piętrze.

Panu Michałowi Redailli który miał brata Marcina w Rohatynie Cyrkule Brzezańskim, Janowi i Marcinowi Nikorowiczom Zaiączkowskiej, Marjannie Zakrzewskiej, oraz Sukcessorom Jana Skrochowskiego, tyczącą się maiątku, wiadomość udzielić chce Lewicki Mecenas.

W Pałacu dawniej Łubieńskich są do naięcia każdego czasu rozmaite POMIESZKANIA, niemniej PIWNICE, STAJNIE, WOZOWNIE i rozległe SKŁADY na towary wszelkiego gatunku.

Królewsko Polska Uprzywileiowana Fabryka Wyrobów Nowotnego Srebra w Warszawie na Krakowskiem Przedmieściu pod Nr 389, *tudzież w Berlinie, Londynie i Kopenhadze.* — Składa wdzięczne podziękowanie Szanownej Publiczności za doznane zaufanie iakiem dotąd obdarzyć raczyła prosząc o dalsze łaskawe iej względy, zalecamy następuiące wyroby, Łyżki stołowe sztuka od 4 i 1/2 do 7 zł:, Łyżki dziecinne lub do desseru od 3 do 4 zł:, Łyżeczki do kawy od 1 i pół do 2 zł:; Łyżki wazowe od 20 do 30 zł:, para Lichtarzy od 16 do 300 zł:, Szczypce z Tacką od 22 do 25 zł:, Cukierniczki od 40 do 150 zł., Herbatniki, Smietaniczki, Maszynki do kawy lub do herbaty, Sitka, Kubełki, Wazy do zupy, Talerze, Półmiski, Tace, Widelca, Noże w różnej formie, także Ozdoby dla koni, iako też Strzemion para od 32 do 65 zł., Ostróg para od 8 do 18 zł:, Kantary czyli Wędzidła, Trenzle, i t. d. Wszystkie obstalunki podług podanych fasonów przyjmuią się do roboty. Wyroby te są cechowane znakiem H. et Comp: i 2 młotki na krzyż i też same rzeczy przyjmuiemy stare używane ieżeli nie popsute i z mody niewyszły za dwie trzecie części, a zaś popsute które się niezdadzą naprawić, tylko do przetopienia zdatne płacimy za funt 7 zł:. Panowie Kupcy J. Kępiński w Sieradzu, Pestngja w Płocku, Beruh Wejse w Kaliszu, maią od nas te wyroby i przedaią po tejże samej cenie, polecamy więc w tych okolicach życzącym sobie kupić lub obstalować. Także ośmielamy się ostrzedz Szanowną Publiczność i używaiących ten metal, aby raczyła swych służących napomnieć o czyste utrzymanie gdyż iest łatwy sposób, które rzeczy podpadaią zamaczeniu czyści się przesianym piaskiem, zaś delikatniejsze glinką, której dostać można u nas z pudełkiem za 15 gr. Spis cen i świadectwo Lekarskie o nieszkodliwości tego metalu, wydaie się bezpłatnie.



Dom na gruncie dziedzicznym, massyw murowany, w środku miasta położony, iest do sprzedania; wiadomość o tymże powziąść można przy ulicy Podwal Nr 500 l: C.

Podpisany uzyskawszy upoważnienie od Rządu do utrzymywania Szkoły Elementarnej płci męzkiej, ma honor uwiadomić szanownych Rodziców, iż w dniu 1 Października r. b. takową otworzył przy ulicy Krzywe koło pod Nr 185, upraszam zatem o powierzenie mu swych Dzieci.— *N. Bogdański.*

Kantor Wexlu oraz Loterji Klassycznej i Liczbowej *Jana Epstejn*, dotąd pod Numerem 551 przy ulicy Długiej exystuiący, przeniesiony został pod Nr 489 lit: A. przy tejże ulicy do domu narożnego Wnej *Łaszczyńskiej.* Tenże Kantor ma sobie udzieloną *Prolongacją* przyjmowania stawek na Loterją Liczbową.

Jan Miechowicz KRAWIEC Męzki, Uczeń sławnego Staub w Paryżu, niedawno przybyły do tutejszej Stolicy; otworzył Warsztat przy ulicy Krakowskie Przedmieście pod Nr 377, poleca się Szanownej Publiczności, iż robi Suknie podług najnowszych Żurnalów Paryzkich, za pomierną cenę.



Dnia 11 b. m. zginął Szpic biały; łaskawy znalazca raczy go zwrócić właścicielowi przy ulicy Nalewki pod Nr 2236, na dole w Kawiarni, za nagrodą DUKATA.

Ktoby życzył nabyć CHARTA dobrego, niech się zgłosi pod Nr 15, na ulicy Sto Jańskiej na 9 piętro od frontu, właściciela zastanie o godz: 7 rano.

DONIESIENIA z BIÓRA ZLECEŃ PRZY ULICY WIERZBOWEJ Nr 473 Lit: C.

Osoba ukwalifikowana zupełnie na RZĄDCĘ DOMU, mogąca nawet złożyć i KAUCJĄ, życzy umieścić się przyzwoicie. Wiadomość w Biórze Zleceń.

KAIETA litografowane, Przychodu i Rozchodu, są do sprzedania w Biórze Zleceń.

Jutro u Maiewskiego przy ulicy Bednarskiej, SNIADANIE: Zupa rybna z farszem i makaronem, Ozor z ryżem, Szczupak nadziewa: i inny z włoszczyzną i makaro:, Sandacz z iaiami i z sosem kapar:, Węgorz z pieca z sosem tatar:, Lin z białym sosem i z pieca z kapustą, Okoń po flisowsku i smażony, Karaś z biszamelem śmietano:, Jndyk, Pieczeń cielęca i Polędwica z rożna, Baranina z ryżem, Nalaśniki litew: z pieca, Pierogi gryczane z śmietaną.

Jutro u Rogaskiego przy ulicy Długiej Nr 550, SNIADANIE: Polędwica z rydzami, Pieczeń cielęca z sałatą sledziową, Węgorz smażony z sosem, Sandacz z iaiami lub sosem kaparo:, Szczupak z sosem natural: i smażony Karaski z pieca z sosem śmie:, Pierogi gryczane ze śmieta:, Kaczka dzika z sałatą, Kwiczoły, Muszczki cielęce z szpinakiem, Barszcz ze śmietaną i Rosoł z kaszką, etc.

Dziś rano ciepła stopni 6. Wczoraj w południe 17. TEATR ROZMAITOSCI. Jutro *Czarny człowiek. Ona go nienawidzi.*